

POSTANOWIENIE Z DNIA 10 MAJA 2012 R.

KSP 2/12

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Siuchniński.

Sędziowie SN: Michał Laskowski, Stanisław Zabłocki (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Izba Karna po rozpoznaniu skargi J. J. na przewlekłość postępowania, toczącego się przed Sądem Apelacyjnym, sygn. akt (...), na posiedzeniu w dniu 10 maja 2012 r.

postanowił:

1. o d m ó w i ć ustanowienia pełnomocnika z urzędu;
2. z w o l n i ć J. J. od opłaty od skargi;
3. o d d a l i ć s k a r g ę .

U z a s a d n i e n i e

W dniu 9 marca 2012 r. J. J. złożył skargę w związku z toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w A., sygn. akt II Akzw 2387/11, postępowaniem w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia (a ściślej rzecz ujmując – w związku z zażaleniem złożonym przez skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 12 grudnia 2011 r. o odmowie warunkowego przedterminowego zwolnienia, sygn. VI Kow 891/11/wz – k. 100-103), wnosząc o stwierdzenie jego przewlekłości oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 20 000 zł, nadto o zwolnienie od opłaty od skargi (kosztów sądowych) i ustanowienie obrońcy z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotowa skarga podlega rozpoznaniu, jako wniesiona w toku postępowania, zgodnie z uregulowaniem art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na

naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.). Postępowanie w sprawie o sygn. II Akzw 2387/11 zostało bowiem prawomocnie zakończone postanowieniem Sądu Apelacyjnego A. z dnia 12 lutego 2012 r. (k. 144), zatem skarga J. J., złożona przed tą ostatnią datą – w dniu 9 marca 2012 r., jest dopuszczalna.

Jako zasadny oceniony został wniosek o zwolnienie J. J. od obowiązku uiszczenia opłaty od skargi. Osadzony nie jest w stanie uiścić tej opłaty, albowiem przebywa on aktualnie w zakładzie karnym i nie pracuje w nim odpłatnie (stosowna informacja – k. 8).

Sformułowany w skardze wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nie jest jednakże zasadny. Charakter sprawy, odnoszący się jedynie do sfery faktów, został oceniony przez Sąd Najwyższy jako prosty, nieskomplikowany i niewymagający kwalifikacji prawniczych. W sprawie nie zachodzą jakiegokolwiek warunki, które utrudniałyby skazanemu obronę bądź uzasadniały istnienie tzw. obrony obowiązkowej.

Skarga J. J. na przewlekłość postępowania, w zakresie jej głównego żądania, także nie zasługuje na uwzględnienie. Analiza akt sprawy toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w A. pod sygnaturą II Akzw 2387/11 nie tylko nie wskazuje na to, aby postępowanie przed tym Sądem toczyło się z nadmierną zwłoką, ale wręcz przemawia za poglądem, że skarga wniesiona została przez skazanego bez najmniejszej refleksji nad tokiem tego postępowania lub dla zwykłej szykany. Zażalenie J. J. na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 12 grudnia 2011 r. (k. 100) wpłynęło w dniu 15 grudnia 2011 r. (k. 101 – prezentata biura podawczego). Zarządzenie o przesłaniu akt wraz z zażaleniem zostało wydane w dniu 16 grudnia 2011 r. (k. 106), zaś do Sądu Apelacyjnego akta dotarły w dniu 19 grudnia 2011 r. (k. 108). Jeszcze tego samego dnia wydane zostało stosowne zarządzenie o przydzieleniu sprawy do referatu określonego sędziego i została ona skierowana na posiedzenie, mające się odbyć dnia 16 stycznia 2012 r. (k. 110). W trakcie powyższego posiedzenia nie doszło do rozpoznania zażalenia, albowiem brak było akt osobowych skazanego (cz. A i B), które zostały skierowane do Sądu Rejonowego w związku z postępowaniem wyjaśniającym i pomimo prośby o ich wypożyczenie nie wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w A. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że przed datą wyznaczonego posiedzenia Sąd Apelacyjny w A. usilnie zabiegał o nadesłanie tych

akt na wyznaczony termin (k. 114-120). W związku z powyższym posiedzenie zostało odroczone.

Należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny w A. nie ograniczył się do odebrania od Sądu w B. informacji do jakiej daty akta osobowe skazanego będą potrzebne temu Sądowi, ale w drodze korespondencji uzgodnił z tym Sądem, że zostaną one przesłane do A. jeszcze przed zakończeniem postępowania w B. i po odbyciu posiedzenia przez Sąd Apelacyjny w A. zostaną zwrócone do B. Po poczynieniu tych niezbędnych ustaleń organizacyjnych, bez zbędnej zwłoki, zarządzeniem z dnia 20 lutego 2012 r. (k. 131) wyznaczono kolejny termin posiedzenia w sprawie na dzień 12 marca 2012 r. Na posiedzeniu w dniu 12 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny w A., uzyskawszy stosowne akta osobowe, wydał postanowienie utrzymujące w mocy zaskarżone postanowienie i kończące postępowanie w sprawie.

W tej sytuacji, stwierdzić należy, iż od daty wpływu akt sprawy wraz z zażaleniem do czasu zakończenia postępowania odwoławczego upłynęło nieco ponad 3 miesiące. Co więcej, w tym czasie Sąd Apelacyjny w A. podejmował czynności zmierzające do szybszego zakończenia postępowania i jedynie przeszkody natury obiektywnej (wiążące się zresztą z działalnością skazanego, którego sprawy są, jak się okazało, przedmiotem uwagi rozlicznych sądów), nie pozwoliły na jego zakończenie w czasie niespełna miesiąca, na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2012 r. Nie można zatem mówić o naruszeniu prawa skarżącego do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki. Przy badaniu, czy w postępowaniu, którego dotyczy skarga, doszło do przewlekłości, należało bowiem analizować nie tyle czas przez jaki nie doszło do rozpoznania zażalenia, ale przyczyny tego stanu rzeczy. W tej sprawie czas rozpoznania zażalenia był spowodowany potrzebą przeprowadzenia dowodu z akt osobowych J. J., których sprowadzenie z innego Sądu, mimo starań, nastęczało pewnych, udokumentowanych w aktach trudności, po których pokonaniu niezwłocznie wyznaczono termin posiedzenia. Sąd Apelacyjny w A., jak wynika z akt sprawy, dołożył wszelkich starań, aby sprawę J. J. rozpoznać tak szybko, jak było to możliwe.

Należy także zauważyć, że okres rozpoznawania zażalenia, nie prowadził do naruszenia istotnych interesów skazanego, skoro ostatecznie utrzymano w mocy postanowienie o odmowie warunkowego przedterminowego zwolnienia go z odbywania reszty orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Z tych przyczyn skargę J. J. należało oddalić jako całkowicie bezzasadną.